

Nagroda Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich pod patronatem Województwa Małopolskiego w roku 2016

LAUDACJA:

Tegoroczny Laureat, Ksiądz Adam Boniecki, to intelektualista katolicki, od lat zaangażowany bez reszty w krzewienie idei Soboru Vaticanum II, którą rozumie jako otwarcie Kościoła na dialog. Nie tylko dialog wewnętrzny, ale również dialog Kościoła ze społeczeństwem, w tym także z wątpiącymi, poszukującymi i niewierzącymi.

To charyzmatyczny duszpasterz akademicki, wychowawca kilku pokoleń, dla których pozostał wzorem, kształtującym wyznawane i pielęgnowane wartości.

To redaktor „Tygodnika Powszechnego”, który – po odejściu założyciela i twórcy pisma, legendarnego redaktora Jerzego Turowicza – zdołał skutecznie przeprowadzić w nową rzeczywistość ten niezwykle ważny symbol oporu wobec totalitarnej władzy. Utrzymując wysoki poziom intelektualny i nie rezygnując z niezależności „Tygodnika”, kontynuował główną linię ideową, a więc działanie na rzecz Kościoła głęboko zanurzonego w świat współczesny, podejmującego dyskusje na temat

problemów, które nurtują wierzących i niewierzących, a przede wszystkim dzielącego Polaków na lepszych i gorszych. Jego cotygodniowe edytoriale są oczekiwane z niecierpliwością przez wiernych czytelników, a sam Autor, jako człowiek dialogu, stał się ikoną niezależnej myśli katolickiej. Jego liczne spotkania z czytelnikami, gdzie podejmuje tematy trudne, dotyczące istoty chrześcijaństwa i Kościoła, wypełniają szczerze sale w całej Polsce.

Ten sukces naszego Laureata dobitnie wskazuje, jak bardzo potrzebujemy dzisiaj takich ludzi jak Ksiądz Boniecki, aby zrozumieć i uznać, że nawet w czasach obfitujących w podziały, wzajemną niechęć, czy wręcz wrogość, można i należy rozmawiać PRZYJAZNYM językiem zarówno o sprawach fundamentalnych, jak i o drobnych codziennych problemach. Przyjazny język to pierwszy krok do porozumienia. A NIE MA DZIŚ DLA POLSKI NIC BARDZIEJ WAŻNEGO.

ANDRZEJ BIAŁAS

Wawel, 9 maja 2016



Fot. Bogdan Zimowski

Ks. Adam Boniecki
z dyplomem Nagrody
im. Erazma i Anny
Jerzmanowskich

Ks. Adam Boniecki: Przemówienie z okazji otrzymania Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich

Szanowni Państwo!

Znaleźć się na liście, na którą w 1915 roku został wpisany jako pierwszy arcybiskup krakowski ksiądz Adam Stefan Sapieha, a potem tacy ludzie, jak Henryk Sienkiewicz, Jan Kasprowicz, Aleksander Brückner, Ignacy Paderewski, Napoleon Cybulski, Ignacy Paderewski, Oswald Balzer, Benedykt Dybowski, siostra Maria Samuela, felcjanika, założycielka kuchni dla ubogich. I po przerwie, trwającej od wybuchu wojny do 2009 roku:

Janina Ochojska (2009), Jerzy Nowosielski (2010), Maciej Władysław Grabski (2011), Adam Bielański (2012), Andrzej Zoll (2013), Jerzy Owsiak (2014). I wreszcie, w zeszłym roku [2015], wspaniały Profesor Jerzy Limon, który jest anglistą, literaturoznawcą, pisarzem, tłumaczem i teatrologiem, profesorem nauk humanistycznych, inspiratorem i dyrektorem Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego – znaleźć się na liście laureatów Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich jest zaszczytem, do jakiego nawet przez myśl mi nie przeszło aspirować, którego absolutnie się nie spodziewałem.



Fot. Andrzej Kobos

Dziękuję za ten zaszczyt Akademii, i Kapitulie Nagrody, dziękuję Patronowi Nagrody – Władzom Województwa Małopolskiego. Po stu latach, choć 12 kilogramów złota przeszło do historii, znaczenie i swój prestiż ta nagroda zachowała – dzięki wyborowi laureatów. Jestem zażenowany, a nawet nieco przerażony znalezieniem się na liście wspaniałych laureatów Nagrody.

Moją wdzięcznością ogarniam dziś wszystkich, którzy mieli wpływ na moją drogę życiową: moją wspaniałą rodzinę, która wśród strasznych doświadczeń nauczyła mnie, czym są prawdziwe wartości, Zgromadzenie Księży Marianów, do którego należę od 63 lat, moje uczelnie: KUL i Instytut Katolicki w Paryżu, Kościół krakowski, który 52 lata temu przyjął mnie do współpracy, a w sposób szczególny „Tygodnik Powszechny”, z którym nawet przejście na emeryturę i przeprowadzka do Warszawy nie zdołały mnie rozdzielić.

Wiedziony nakazem serca, muszę dziś wymienić dwóch ludzi, którzy mieli decydujący wpływ na kształt mojego *curriculum vitae*, którym zawdzięczam to, że znalazłem się w Krakowie i których uważam za swoich mistrzów: Jerzego Turowicza i arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyłę – Jana Pawła II.

Nie będę Państwa nudził moim *curriculum vitae*, powiem o moich Mistrzach. Krótko, bo w Krakowie obaj są dobrze znani.

Jerzy Turowicz – dziennikarz-publicysta. Pisał o tym, czym żył, a zawsze pisał o sprawach ważnych. Miał genialną umiejętność rozeznawania ważności spraw i trafiania w istotę problemu. Dlatego się nie starzeje. Trzytomowy wybór Jego pism to nie archiwalny zbiór starych tekstów (opracowany przez Annę Mateję), ale głos wciąż aktualny i ważny. Miał ogromną wiedzę, którą wciąż poszerzał. Na świat patrzył w świetle Ewangelii. Stąd jego troska o losy Polski i w ogóle ludzkości. Konsekwentna wierność Ewangelii wymagała odwagi, bo bywała źle znoszona nawet przez prominentnych chrześcijan, nie mówiąc o władzach PRL-u, którym potrafił wprost powiedzieć, że powinny zaniechać niecywilizowanych praktyk w zakresie respektowania praw obywatelskich i politycznych (wstęp do książki „Kościół nie jest łodzią podwodną”, napisany w 1978). Nie pouczał, lecz wyjaśniał. Był roztropny i odważny. Toczył spory m.in. z Gomułą, Prymasem, kardynałem Wojtyłą, nawet z Papieżem. Miał poczucie humoru, dystans do siebie i nie przytłaczał swoją wielkością – przeciwnie, przywracał ludziom wiarę w siebie.

Kardynał Wojtyła – Jan Paweł II – pozostanie dla mnie Mistrzem wiary. On całe swoje życie zbudował na zaufaniu Słowu Boga. Dlatego był wolny nawet w Watykanie. Spokojnie naruszał nieewangeliczne kościelne konwenanse: jako pierwszy papież modlił się z Żydami w synagodze, na modlitwę o pokój zaprosił do Asyżu przywódców wszystkich religii, publicznie, wobec Boga i ludzi, wyznał winy Kościoła, chrześcijan wszystkich wyznał zaprosił do pracy nad reinterpretacją rozumienia urzędu papieża itd. Człowiek wiary – człowiek wolny. Mając na głowie, bardzo realnie, sprawy całego świata, potrafił zająć się sprawami jednego konkretnego człowieka w biedzie i o nim pamiętać. Totalnie i bezinteresownie oddany Bogu i Kościołowi, umiał uważnie słuchać rozmówcy. Spotkanie z Nim przynosiło pokój serca.

To są moi Mistrzowie, wzory niedościgłe, lecz wyznaczające kierunek.

Polskiej Akademii Umiejętności, Kapitulie Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, Wszystkim Państwu, który zechcieliście tu przyjść, z całego serca dziękuję.

Przemówienie Marszałka Województwa Małopolskiego Jacka Krupy

Szanowny Laureacie! Szanowni Państwo!

Nagroda im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, tzw. „polski Nobel”, to wyjątkowe wyróżnienie. Począwszy od 2009 r., kiedy dzięki wspólnym staraniom Władz Województwa Małopolskiego i Polskiej Akademii Umiejętności udało się ją przywrócić, honorujemy nią ludzi, którzy wychodzą poza utarte ramy myślenia i postępowania, a swoją działalnością służą dobru społecznemu. Tak jak właśnie chciał tego ponad 100 lat temu fundator nagrody Erazm Jerzmanowski – filantrop, działacz społeczny, patriota, a przede wszystkim człowiek wielkiego serca.

W tym roku do grona wyróżnionych dołącza osoba, która nie bała się wziąć odpowiedzialności za słowo i uczyniła z niego skuteczne narzędzie tworzenia dialogu opartego na otwartości na drugiego człowieka i wzajemnym zrozumieniu. Za ten ogromny hart ducha, aktywność, nieustępliwość oraz chęć budowania i pojednania,

a nie tworzenia sztucznych podziałów, serdecznie dziękuję i gratuluję Księdzu Adamowi Bonieckiemu. Dziękuję za wytrwałe zaangażowanie Księdza w głęboki dialog, który skutecznie przekracza bariery światopoglądowe i buduje ideową wspólnotę wszystkich ludzi – zarówno wierzących, jak i niewierzących.

Całą bogatą działalność Księdza można określić jako misję słowa. Zarówno słowa krzepiącego i podtrzymującego na duchu w trudnej rzeczywistości PRL-u, jak i kształtującego obecne życie publiczne, dzięki niezliczonym publikacjom na łamach legendarnego już „Tygodnika Powszechnego”, którego przez wiele lat był Ksiądz redaktorem naczelnym.

W imieniu własnym oraz wszystkich mieszkańców regionu raz jeszcze serdecznie Księdzu gratuluję. Proszę o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń dobrego zdrowia, wytrwałości, wielu sukcesów i satysfakcji z realizacji postawionych sobie zadań.

JACEK KRUPA

Wawel, 9 maja 2016



Fot. Bogdan Zimowski

Podczas uroczystości na Wawelu, od lewej: Jacek Krupa, Franciszek Ziejka, Ks. Adam Boniecki, Szczepan Biliński

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotostyl; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.

Inicjatywa spotkania polskich towarzystw naukowych pojawiła się 9 grudnia 2015, podczas konferencji zorganizowanej z okazji 200-lecia utworzenia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, z którego wywodzi się Polska Akademia Umiejętności. Spotkanie odbyło się 5 kwietnia w siedzibie PAU i doprowadziło do powołania FORUM POROZUMIEWAWCZEGO oraz uchwalenia „Deklaracji 5 kwietnia”, którą zamieszczamy poniżej. Po zapoznaniu się z treścią Deklaracji, Prezes Polskiej Akademii Nauk nadesłał list, który dowodzi, że cała społeczność naukowa naszego kraju jest w tej sprawie jednomyślna, co stwarza nadzieję na sukces dalszych działań.

ANDRZEJ BIAŁAS

Szanowny Panie Prezesie,

Towarzystwa Naukowe, sygnatariusze Deklaracji 5 kwietnia, to szanowane organizacje naukowe, których tradycja i dorobek skłaniają do poważnego ich potraktowania.

Polska Akademia Nauk uznaje za uzasadnione, by działalność statutowa tych Towarzystw była wspierana zarówno przez państwo jak i przez samorządy terytorialne.

Z poważaniem,

JERZY DUSZYŃSKI

Deklaracja Polskich Towarzystw Naukowych

Przedstawiciele dziesięciu polskich towarzystw naukowych, zebrani w dniu 5 kwietnia 2016 roku w siedzibie Polskiej Akademii Umiejętności, wymienili poglądy na temat roli i zadań społecznego ruchu naukowego w naszym kraju. Debata zakończyła się uchwaleniem deklaracji o następującej treści.

DEKLARACJA 5 KWIETNIA

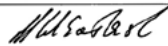

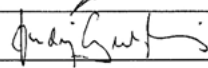
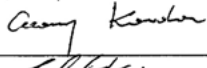
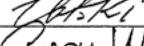
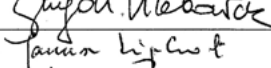
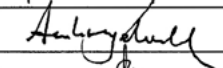

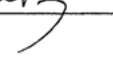
Społeczny ruch naukowy, po odzyskaniu swojej autentyczności w wyniku przemian politycznych 1989 roku, ma do odegrania ważną rolę w trudnym zadaniu budowania społeczeństwa obywatelskiego opartego o naukę. Rola nauki w dzisiejszym świecie nie podlega bowiem dyskusji, a dotarcie z przesłaniem naukowym do szerszych rzesz społeczeństwa jest podstawowym warunkiem rozwoju nowoczesnej Polski.

Zarówno nauki humanistyczne, które budują naszą tożsamość, jak i nauki przyrodnicze, które pozwalają lepiej zrozumieć świat, jak wreszcie nauki techniczne, które umożliwiają rozsądne wykorzystanie kurczących się zasobów naszej planety, jednoczą w swoich szeregach – w imię prawdy naukowej – ludzi o bardzo różnych poglądach. Stanowią więc najbardziej neutralne (a zatem i naturalne) forum porozumienia, które należy wykorzystać do budowy trwałej współpracy obywateli naszego państwa.

Mając to na uwadze, niżej podpisani przedstawiciele polskich towarzystw naukowych decydują się powołać FORUM POROZUMIEWAWCZE towarzystw naukowych, którego zadaniem będzie wzajemna wymiana informacji i doświadczeń, koordynacja działań na rzecz propagowania osiągnięć naukowych i popularyzacji najnowszych wyników badań, a także organizowanie lokalnych społeczności wokół problemów współczesnej nauki oraz ich konsekwencji dla naszego życia. Teraz i w przyszłości.

Dotychczasowe doświadczenia pokazują duże zapotrzebowanie na tego typu działania, zwłaszcza w ośrodkach spragnionych awansu cywilizacyjnego, a nieco odległych od wielkich metropolii. I chociaż język nauki nie jest dostępny bez włożenia w jego zrozumienie dodatkowego wysiłku, to jednak liczba ludzi, którzy taki wysiłek chcą podjąć, stale dynamicznie rośnie.

Ten duży potencjał społecznego ruchu naukowego wymaga oczywiście wsparcia, jeżeli nie ma być zmarnowany. Dlatego będziemy ustawicznie zabiegać o umożliwienie skutecznego wspierania działalności statutowej towarzystw naukowych zarówno przez państwo, jak i przez samorządy terytorialne. W ten sposób pojawi się szansa na budowę trwałych środowisk lokalnych, zainteresowanych naukową debatą w atmosferze wzajemnego poszanowania. Rzec nie do przecenienia w pracy nad wzmocnieniem siły i stabilności naszego Państwa.

Towarzystwo Naukowe	Podpis przedstawiciela
Gdańskie Towarzystwo Naukowe	
Łódzkie Towarzystwo Naukowe	
Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk	
Towarzystwo Naukowe w Toruniu	
Towarzystwo Naukowe Płockie	
Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu	
Towarzystwo Naukowe Warszawskie	
Wrocławskie Towarzystwo Naukowe	
Polskie Towarzystwo Przyrodników im. M. Kopernika	
Polska Akademia Umiejętności	